

# Premia od obrotu to nie opłata półkowa

## Handel

Patrycja Otto

patrycja.otto@infor.pl

Dotychczas w orzecznictwie przeważał pogląd, iż opłaty potransakcyjne pobierane przez sieci handlowe w ramach stosunków z dostawcami są niedozwolone. Zaliczono je niejako z automatu do opłat półkowych.

### (Nie)uczciwa konkurencja

Tak też było z premią płaconą przez producenta sieci handlowej za zrealizowanie przez nią obrotu w określonej wysokości. Winny temu był nieprecyzyjny art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1993 r. nr 47, poz. 211 ze zm.), zgodnie z którym czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towarów do obrotu.

– Przyjmowało się, że chodzi o wszelkie opłaty pobierane przez sieci od dostawców – czyli opłaty marketingowe, logistyczne, za urodziny, za udział w programach lojalnościowych oraz

właśnie z tytułu premii od obrotu. Sieci podnosiły jednak, że premie od obrotu to rabaty potransakcyjne, które są elementem kształtowania ceny, a zatem nie są dodatkową opłatą i ich pobieranie nie może być kwalifikowane jako czyn nieuczciwej konkurencji – wyjaśnia Joanna Affre, adwokat z kancelarii Affre i Wspólnicy.

### Korekta ceny

Przybywa rozstrzygnięć, które przyznają rację sieciom, czyli dopuszczają stosowanie premii. Dowodem na to jest wyrok warszawskiego Sądu Apelacyjnego z 25 czerwca 2014 r. (sygn. akt I Aca 1712/13), który premię uznał za rabat dozwolony w art. 29 ust. 4 ustawy o podatku od towarów i usług, czyli mówiąc potocznie za korektę ceny. Tym samym sąd podzielił stanowisko wyrażone wcześniej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 20 lutego 2014 r. (sygn. akt I CSK 236/13) i uchwały siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 czerwca 2012 r. (sygn. akt IFPS 2/12, ONSA iWSA).

– W uzasadnieniu wszystkich tych uchwał wskazano,

że premia pieniężna za dany okres w ujęciu ekonomicznym sprowadza się w istocie do zwrotu sieci przez producenta części uiszczonych wynagrodzenia. W efekcie zmniejszeniu ulega wcześniej określona wartość transakcji – komentuje Joanna Affre.

### Rabat po sprzedaży

Dowodem na poparcie tego toku myślenia może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, na wokandzie którego 6 czerwca znalazły się sprawy wytoczone przez Elta Polska przeciwko trzem spółkom należącym do Media Saturn Holding Polska. Skarżyły one niekorzystne dla siebie orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie, obligujące je m.in. do zwrotu uiszczonych im przez Elta opłat z tytułu bonusów posprzedażowych. SA uwzględnił apelacje i oddalił powództwa Elta Polska w zakresie pobranych przez spółki Media Saturn Holding Polska bonusów posprzedażowych.

– Z zadowoleniem przyjmujemy wyroki SA w War-

szawie. Orzeczenia te uznają i potwierdzają ekonomiczne znaczenie bonusów jako korzystniejszej formy rabatów będących elementem współpracy między firmami. Dla dostawców takie rozwiązanie jest często bardziej opłacalne, bo bonusy stanowią formę rabatu posprzedażowego wypłacanego dopiero po realizacji określonego poziomu zakupów – komentował Robert Jakoniuk, członek zarządu Media Saturn Holding Polska.

Na koniec warto wspomnieć o orzeczeniu Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2014 r. (sygn. akt I CSK 431/13). Uznał on, że w celu oceny charakteru premii należy poczynić ustalenia dotyczące okoliczności, w jakich została ona naliczona, w jakim stopniu jest uzależniona od wysokości obrotów osiągniętych przez strony oraz cen, po których towar został sprzedany sieci.

### PISALIŚMY O TYM

Zakaz opłat półkowych trafił do trybunału – DGP nr 176/2014  
| [www.prawo.gazetaprawna.pl](http://www.prawo.gazetaprawna.pl)

## 30 tys. zł kary wystarczy dla rzetelności wpisów w BIG

### Informacja gospodarcza

Ewa Ivanova

ewa.ivanova@infor.pl

Ministerstwo Gospodarki prowadzi robocze konsultacje z resortami nad ostateczną redakcją projektu założeń nowelizacji ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. W najbliższych dniach przewiduje skierowanie go pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów. W lipcu odbyła się już także konferencja uzgodnieniowa, a resort zaakceptował część zgłoszonych uwag.

Przykładowo KNF wskazywała, że należy uzupełnić katalog sytuacji uzasadniających wpis w biurze informacji gospodarczej (BIG). Oprócz tytułów egzekucyjnych, takich jak prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu orzeczenia sądu, powinny też zostać uwzględnione inne tytuły egzekucyjne, np. bankowy tytuł egzekucyjny, akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji, czy ugoda zawarta

przed sądem. Resort przyjął uwagę.

Wiele emocji budzi kwestia postępowania reklamacyjnego, a zwłaszcza to, w jaki sposób biuro miałoby dokonywać oceny, czy przekazany przez dłużnika sprzeciw uzasadnia informację o nieistnieniu albo wygaśnięciu zobowiązania. Do BIG może bowiem wpłynąć bardzo duża liczba skomplikowanych spraw, co do których może zachodzić potrzeba przeprowadzenia odrębnych postępowań dowodowych. Projekt nie wspomina też o możliwości odwołania się od decyzji BIG.

Z kolei Rządowe Centrum Legislacji miało wątpliwości co do rozszerzenia definicji wierzyciela w ten sposób, aby objęła również osoby fizyczne nieposiadające tytułu wykonawczego wobec wierzyciela. Ministerstwo nie ma jednak wątpliwości, że sankcja 30 tys. zł za podanie nieprawdziwych informacji o długu będzie wystarczająca, zwłaszcza w odniesieniu do osób niebędących przedsiębiorcami.